



Bruksela, dnia 28 listopada 2008 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 47/2008

KE OGŁOSIŁA PLAN POBUDZENIA GOSPODARKI W ODPOWIEDZI NA KRYZYS

1. Założenia

W odpowiedzi na kryzys Komisja Europejska ogłosiła w dniu 26 listopada kompleksowy plan naprawczy na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, by zwiększyć popyt i przywrócić zaufanie do gospodarki europejskiej, który ma skoordynować działania na poziomie narodowym, dostosowane do potrzeb każdego z krajów UE. Program ma być realizowany maksymalnie przez dwa lata: 2009-2010. „Albo koordynujemy, albo ryzykujemy, że razem pójdziemy na dno” - powiedział przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso. Podkreślił, że „plan ma dać ukierunkowany, ograniczony w czasie i budżetowy impuls” europejskiej gospodarce w czasach kryzysu. Jednak działanie w skoordynowany sposób nie oznacza, że wszyscy robimy to samo. Różne są punkty startu, potrzeby i środki zaradcze pozostające w zasięgu danego kraju, dlatego plan uwzględnia różną sytuację krajów członkowskich i każdy z nich będzie mógł skorzystać z tych propozycji, które uzna za najlepsze dla siebie. „Chcemy działać wspólnie, ale nie mierzyć każdego kraju jedną miarą” - powiedział Barroso. Na 200 miliardów euro przewidzianych w planie - 30 miliardów pochodzi z budżetu Wspólnoty, a reszta z budżetów państw członkowskich.

Plan Komisji ma na celu podjęcie kompleksowych działań celem wyprowadzenia Europy z aktualnego kryzysu gospodarczego. Plan naprawczy opiera się na dwóch wzajemnie wspierających się głównych elementach. Po pierwsze na środkach krótkoterminowych, których celem jest zwiększenie popytu, ochrona zatrudnienia i pomoc w przywróceniu zaufania. Po drugie na „inteligentnych inwestycjach”, których zadaniem jest w dłuższej perspektywie czasowej zapewnić wyższą stopę wzrostu i trwałą dobrobyt. Plan zakłada wprowadzenie w latach 2009-2010 szybkiego, ukierunkowanego i przejściowego bodźca budżetowego wynoszącego ok. 200 mld EUR lub 1,5% PKB Unii, pochodzącego zarówno z budżetów krajowych (ok. 170 mld EUR, 1,2% PKB), jak i z budżetów UE oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego (około 30 mld EUR, 0,3% PKB). Każde państwo członkowskie wzywa się do podjęcia znaczących działań korzystnych zarówno z perspektywy jego obywateli, jak i reszty Europy. Plan naprawczy zakłada ułatwienie i przyspieszenie

realizacji reform wdrażanych już w ramach strategii lizbońskiej na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Uwzględnia on szeroko zakrojone działania na szczeblu poszczególnych krajów i całej Unii, mające na celu wsparcie gospodarstw domowych i przemysłu oraz skierowanie pomocy do najbardziej dotkniętych kryzysem. W planie Komisja proponuje konkretne działania w zakresie promowania przedsiębiorczości, badań i innowacji, między innymi w przemyśle samochodowym i budowlanym. Celem planu naprawczego jest intensyfikacja starań zmierzających do rozwiązania problemu zmian klimatycznych, przy jednoczesnym tworzeniu tak bardzo potrzebnych miejsc pracy, na przykład poprzez strategiczne inwestycje w energetycznie efektywne budynki i technologie.

Przewodniczący Komisji José Manuel Barroso stwierdził: „Wyjątkowe czasy wymagają wyjątkowych środków. Gra toczy się o miejsca pracy i dobrobyt naszych obywateli. Europa musi rozszerzyć bezprecedensową koordynację rynków finansowych na realną gospodarkę. Plan naprawczy jest kompleksowy i śmiały, a jednocześnie strategiczny i zrównoważony. Opiera się on na propozycjach Komisji z dnia 29 października, które stanowiły pierwszy projekt wychodzący poza udzielenie wsparcia kryzysowego dla sektora finansowego i poruszający problemy realnej gospodarki. Cieszę się widząc, że była to inspiracja dla działań zapowiedzianych od tego czasu przez państwa członkowskie.”

Przewodniczący dodał: „W perspektywie krótkoterminowej plan naprawczy może uratować miliony osób przed utratą pracy. Może przekształcić kryzys finansowy w szansę uzyskania czystego wzrostu gospodarczego i większej liczby lepszych miejsc pracy w przyszłości. Szybki, ukierunkowany i przejściowy bodziec budżetowy pomoże przywrócić właściwe funkcjonowanie gospodarki w ramach Paktu na rzecz stabilności i wzrostu. Inteligentne inwestycje w umiejętności i technologie jutra przyspieszą przejście Europy w XXI wieku w kierunku dynamicznej gospodarki opartej na technologiach niskoemisyjnych zgodnie ze strategią lizbońską na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Jeżeli Europa podejmie szybkie decyzje i wdroży plan naprawczy, będziemy mogli wrócić na ścieżkę zrównoważonego rozwoju i spłacić rządowe pożyczki krótkoterminowe. Jeśli nie zadziałamy teraz, ryzykujemy wpadnięciem w błędne koło recesji, powodujące spadek siły nabywczej pieniądza i wpływów z podatków, wzrost bezrobocia oraz coraz wyższe deficyty budżetowe.”

2. Bodziec budżetowy o wartości 1,5% PKB

Plan naprawczy wykorzysta wszystkie dostępne możliwości polityczne. Obejmuje to wprowadzenie skoordynowanego bodźca budżetowego wynoszącego około 200 mld EUR lub 1,5% PKB, z czego ok. 170 mld EUR (1,2% PKB) zostanie wypłacone na poziomie państw członkowskich w charakterze działań finansowanych z własnych środków budżetowych oraz ok. 30 mld EUR (0,3% PKB) w ramach działań finansowanych z budżetu UE i Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Bodziec ten mieści się w ramach paktu stabilności i wzrostu, jednocześnie wykorzystuje pełną elastyczność oferowaną przez pakt. Państwa członkowskie, które zdecydują się na wprowadzenie pakietów bodźców budżetowych odniosą korzyści dwójakiej natury: zwiększą popyt w ramach własnej gospodarki, a także pobudzą popyt w innych państwach członkowskich, zapewniając tym samym poważny impuls własnym

eksporterom. Skoordynowane działania przyniosą większe efekty i umożliwią uniknięcie problemów wynikających z podejścia fragmentarycznego.

W ramach udziału UE w kosztach proponowanego bodźca, w planie proponuje się podwyższenie wypłat [do wysokości 6,3 mld EUR] w ramach funduszy strukturalnych i społecznych. W celu poprawy połączeń w zakresie energii oraz infrastruktury szerokopasmowej, w latach 2009-2010 Komisja wyasygnuje kolejne 5 mld EUR. Roczne interwencje ze strony Europejskiego Banku Inwestycyjnego wzrosną o około 15 mld EUR w roku 2009 i o zbliżoną kwotę w 2010 r.

3. Ochrona i tworzenie miejsc pracy

KE chce uniknąć przerodzenia się kryzysu gospodarczego w kryzys społeczny - co jest realnym ryzykiem, jeśli spowolnienie gospodarcze doprowadzi do upadku przedsiębiorstw, masowych zwolnień itd. Dlatego podejmowane środki mają od razu pobudzić popyt i siłę nabywczą, np. przez obniżkę podatków. KE apeluje też do rządów, by działaniami fiskalnymi obniżyły koszty pracy, co ma zachęcić pracodawców do utrzymania poziomu zatrudnienia.

Komisja proponuje uproszczenie kryteriów ubiegania się o wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego, przeprogramowanie wydatków oraz podwyższenie zaliczek od początku 2009 r., tak by państwa członkowskie miały wcześniej dostęp do sięgającej 1,8 mld EUR kwoty w celu wzmocnienia aktywnych polityk w dziedzinie zatrudnienia, skierowania pomocy do najbardziej dotkniętych kryzysem, zintensyfikowania działań zmierzających do podwyższania kwalifikacji, a także, w miarę potrzeby, ubiegania się o pełne finansowanie wspólnotowe projektów w tym okresie. Udostępnionych zostanie również do 4,5 mld EUR funduszy polityki spójności, wraz z innymi środkami umożliwiającymi przyspieszenie realizacji najważniejszych projektów inwestycyjnych, co także przyczyni się do ochrony i tworzenia miejsc pracy.

Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji zostanie poddany ocenie pod kątem przyspieszenia jego działania oraz rozszerzenia zakresu, by umożliwić obywatelom utrzymanie ich miejsc pracy i wspomóc ich w znajdowaniu nowych. Również budżet Funduszu zostanie przeanalizowany.

Aby utworzyć popyt na siłę roboczą plan zachęca państwa członkowskie do rozważenia możliwości obniżenia obciążeń socjalnych od niższych wynagrodzeń ponoszonych przez pracodawców oraz wzywa Radę do przyjęcia proponowanej dyrektywy w sprawie wprowadzenia stałej obniżonej stawki podatku VAT w odniesieniu do usług pracochłonnych do czasu wiosennej sesji Rady Europy 2009.

4. Inteligentne inwestycje

Plan naprawczy zawiera szczegółowe propozycje partnerstw między sektorem publicznym – przy wykorzystaniu funduszy wspólnotowych, EBI oraz krajowych – a sektorem prywatnym na rzecz popularyzacji czystych technologii poprzez wspieranie innowacji. Obejmują one europejską inicjatywę „ekologicznych samochodów” o łącznym budżecie wynoszącym co najmniej 5 mld EUR (jest to pomoc dla europejskiego sektora motoryzacyjnego, który do tej pory najbardziej ucierpiał wskutek kryzysu gospodarczego. Europejskie koncerny zapowiadały w związku ze spadkiem

sprzedaży przestoje w zakładach i zwalnianie pracowników), europejską inicjatywę budynków efektywnych energetycznie o budżecie 1 mld EUR oraz inicjatywę w zakresie „fabryk jutra”, której budżet szacowany jest na 1,2 mld EUR.

Plan naprawczy kładzie nacisk na „inteligentne inwestycje”. Wyższe inwestycje w kształcenie i przekwalifikowanie pomagają ludziom utrzymać swoje miejsca pracy i wrócić na rynek pracy, jednocześnie zwiększając ich wydajność w pracy. Inwestycje w infrastrukturę i efektywność energetyczną zapewniają pracę dla osób zatrudnionych w przemyśle budowlanym, umożliwiają oszczędność energii i zwiększają wydajność. Inwestowanie w samochody o niskiej emisji spalin pomaga chronić naszą planetę i zapewni przedsiębiorstwom europejskim przewagę na bardzo konkurencyjnym rynku.

Pod względem udzielania pomocy na rzecz wszystkich małych i średnich przedsiębiorstw plan naprawczy opiera się na programie tzw. Karty Małych Przedsiębiorstw (ang. *Small Business Act*), między innymi likwidując wymóg sporządzania rocznych sprawozdań finansowych przez mikroprzedsiębiorstwa, ułatwiając dostęp do zamówień publicznych i zapewniając regulowanie należności przez władze publiczne w ciągu miesiąca. Unijne małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP) wciąż odnotowują niższą produktywność i wolniejszy wzrost niż ich odpowiedniki w Stanach Zjednoczonych. W Stanach Zjednoczonych przedsiębiorstwa pozostające na rynku średnio zwiększają zatrudnienie o 60 % w ciągu pierwszych siedmiu lat, natomiast w Europie odsetek ten wynosi ok. 10–20 %. MŚP nadal borykają się z nieprawidłowościami w funkcjonowaniu rynku, które utrudniają im warunki prowadzenia działalności oraz konkurowania w takich obszarach jak finanse (zwłaszcza kapitał *venture*), badania, innowacje i ochrona środowiska. Innowacje europejskich MŚP rzadziej kończą się powodzeniem niż w przypadku dużych przedsiębiorstw. Sytuację tę pogarszają jeszcze trudności strukturalne, takie jak braki związane z zarządzaniem i umiejętnościami technicznymi, a także pozostałe braki elastyczności rynku pracy na poziomie krajowym. Karta Małych Przedsiębiorstw wprowadza po raz pierwszy kompleksowe ramy polityki wobec MŚP poprzez sformułowanie 10 zasad, które gwarantują równorzędne warunki dla MŚP oraz zmierzają do poprawy ich otoczenia prawnego i administracyjnego w Unii Europejskiej. Program zapowiada także cztery propozycje legislacyjne, takie jak rozporządzenie w sprawie wyłączeń grupowych dotyczące pomocy państwa (GBER), rozporządzenie ustanawiające statut europejskiej spółki prywatnej, dyrektywa w sprawie obniżonych stawek VAT oraz zmiana dyrektywy 2000/35/WE w sprawie opóźnień w płatnościach.

Plan proponuje również inicjatywy dotyczące stosowania zasad pomocy państwa w sposób zapewniający maksymalną elastyczność w zażegnaniu kryzysu, przy jednoczesnym zachowaniu jednakowych warunków dla wszystkich obecnych na rynku podmiotów. Te nowe działania obejmują pakiet uproszczeń zmierzających do przyspieszenia procesu podejmowania decyzji, przejściowe podwyższenie progów bezpieczeństwa dla kapitału podwyższonego ryzyka do 2,5 mln EUR oraz, również przejściowe, zwiększenie możliwości państw członkowskich w zakresie udzielania gwarancji na kredyty dla przedsiębiorstw.

5. Wyważone i zróżnicowane podejście

Proponowany bodziec budżetowy ma na celu zapewnienie uczestnictwa wszystkich państw członkowskich i uniknięcie przyjmowania ujednoliconego podejścia, które

mogłoby nie odnieść zamierzonego efektu ze względu na różne punkty wyjścia państw członkowskich. Największe możliwości manewru mają te państwa, które wykorzystały dobrą koniunkturę do stabilizacji finansów publicznych.

Wysokość bodźca jest wyważona. Z jednej strony jest wystarczająca by skutecznie ograniczyć bezrobocie i przeprowadzić miliony MŚP przez kryzys. Z drugiej strony umożliwia uniknięcie powstania zadłużenia długoterminowego, które w dłuższej perspektywie czasowej mogłoby podważyć podstawy gospodarcze Europy i doprowadzić do masowego bezrobocia w przyszłości. Bodziec ten jest przewidziany na czas określony, po którym państwa członkowskie powinny zacząć poprawiać swoją sytuację budżetową. Państwa członkowskie zostaną poproszone o określenie planowanego sposobu osiągnięcia tego celu i zagwarantowania jego trwałości w zaktualizowanych programach stabilności lub konwergencji.

6. Reformy strukturalne

Aby przyspieszyć proces wychodzenia z kryzysu finansowego i utrwalić skutki działań, a także zapobiec kryzysom w przyszłości, w planie naprawczym Komisja proponuje również ambitne reformy strukturalne dostosowane do potrzeb poszczególnych państw członkowskich. Niektóre z tych reform mają charakter uzupełniający w stosunku do bodźca budżetowego pod względem stymulowania popytu, na przykład poprzez wspieranie siły nabywczej konsumentów w drodze usprawniania funkcjonowania rynków. Odpowiednie reformy strukturalne oparte na strategii lizbońskiej w połączeniu z inteligentnymi inwestycjami pomogą państwom członkowskim polepszyć swoją konkurencyjność i osiągnąć silną pozycję umożliwiającą spłatę zadłużenia oraz utworzenie platformy zrównoważonego rozwoju.

Plan wzmacnia instrumenty umożliwiające państwom członkowskim spełnienie zobowiązań wynikających ze strategii lizbońskiej na rzecz wzrostu i zatrudnienia. W publikowanych 16 grudnia w ramach rocznego pakietu strategii lizbońskiej rozdziałach dotyczących poszczególnych państw, Komisja oceni sytuację w każdym z państw i przedstawi propozycje zaleceń dla każdego z nich, o których zatwierdzenie zwróci się następnie do Rady Europejskiej w czasie sesji wiosennej. Oznacza to, że przywódcy UE wspólnie zdecydują jakie indywidualne działania podejmie każde z państw członkowskich w ramach realizacji planu naprawczego, jednocześnie zapewniając stabilność finansową w średniej perspektywie czasowej, przede wszystkim poprzez przyspieszenie reform lizbońskich zmierzających do zwiększenia konkurencyjności.

7. Realizacja planu

Na sesji Rady Europejskiej w dniach 11-12 grudnia Komisja Europejska poprosi głowy państw i rządów o zatwierdzenie planu naprawczego i wykazanie determinacji w skoordynowanym współdziałaniu. Umożliwi to Europie odegranie wiodącej roli w zdecydowanych działaniach wspierających realną gospodarkę, podobnie jak w przypadku jej działań na rynkach finansowych, które doprowadziły do zawarcia porozumienia na szczycie G20 w Waszyngtonie w dniu 15 listopada.

8. Co z deficytem finansów publicznych?

KE zastrzegła, że finansując plan, kraje członkowskie będą musiały przestrzegać kryteriów z Maastricht (co oznacza m.in. obowiązek utrzymywania deficytu poniżej 3 proc.), choć z wykorzystaniem przewidzianej w Pakcie Stabilności i Wzrostu elastyczności. W dziennikach *Le Figaro* oraz *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, które ukazały się w dniu 26 listopada, prezydent Francji Nicolas Sarkozy i kanclerz Niemiec Angela Merkel wspólnie apelują tymczasem, by zasady paktu były stosowane „z elastycznością”, tak by sprostać recesji. Ich zdaniem plan KE powinien skoncentrować się na „finansowaniu inwestycji i infrastruktury, wsparciu małych i średnich przedsiębiorstw oraz bezpośredniej pomocy gospodarstwom domowym”. Jak napisali przywódcy Francji i Niemiec, to do każdego kraju UE będzie należało „skonstruowanie własnego planu i zdecydowanie o własnym dofinansowaniu, przy wyborze środków, które wywrą wpływ tak zdecydowanie i tak szybko, jak to możliwe”. „Nie istnieje jeden model ratunkowy, który można zastosować w 27 państwach członkowskich o bardzo różnych sytuacjach budżetowych i gospodarczych” - wskazali Merkel i Sarkozy. Według nich środki te powinny jednak zostać zbieżne ze Strategią Lizbońską, ponieważ reformy strukturalne są bardziej niż kiedykolwiek potrzebne naszemu gospodarstwu.

Pakt Stabilności i Wzrostu, który nakazuje trzymanie w ryzach deficytu budżetowego, został w 2005 roku zreformowany i pozwala od tej pory w „szczególnych okolicznościach” na „elastyczne” traktowanie kryterium, jeśli deficyt tylko nieznacznie (tylko o kilka dziesiątych procent) i czasowo (do roku) przekracza 3 proc. W praktyce stosowanie „elastyczności” oznacza, że kraje będą miały więcej czasu na zrównoważenie swoich finansów publicznych. „Procedura nadmiernego deficytu nie jest karą, ale narzędziem koordynacji polityk budżetowych” - tłumaczył komisarz ds. gospodarczych i walutowych **Joaquin Almunia**. Ponadto plan zakłada, że dodatkowe środki fiskalne mają obowiązywać maksimum dwa lata - do końca 2010 roku. Po tym okresie kraje członkowskie będą musiały powrócić do wdrażania średniookresowych celów równowagi budżetowej (czyli ok. 1 proc. deficytu).

W dniu ogłoszenia planu, przewodniczący KE Barroso wyraźnie powiedział, że KE będzie dyscyplinować kraje, które przekroczą poziom deficytu w wysokości 3 proc., dopuszczony w kryteriach z Maastricht. Już teraz tzw. procedurą nadmiernego deficytu objęta jest Wielka Brytania (deficyt 5,6 proc. PKB w przyszłym roku) i Węgry (3,3 proc.), w ciągu najbliższych tygodni KE rozpocznie ją także wobec Irlandii (prawie 7 proc). Perspektywą wszczęcia procedury najbardziej niepokoi się Francja, z prognozowanym deficytem 3,5 proc., który niewątpliwie jeszcze zwiększą dodatkowe wydatki w odpowiedzi na kryzys. Tuż poniżej pułapu 3 proc. są teraz Włochy i Hiszpania. A to oznacza, że za wdrożenie unijnego planu zapłacą one podwyższeniem deficytu powyżej dozwolonego poziomu. W Polsce, według prognoz KE, deficyt finansów publicznych ma wynieść 2,3 proc. PKB w bieżącym roku, 2,5 proc. w roku przyszłym i 2,4 proc. w 2010 r. Komisarz **Almunia** pytany czy Polska, jeśli zdecyduje się uczestniczyć w planie i zwiększenie wydatków publicznych, nie ryzykuje opóźnieniem wejścia do strefy euro, powiedział, że rozumie wątpliwości i trudności. „Powitałem z zadowoleniem deklarację rządu, by wyznaczyć datę wejścia do euro, jeśli warunki będą spełnione w 2012 roku. Innego dnia zauważyłem jednak deklarację jednego z politycznych oficjeli, który mówił, że być może w tych okolicznościach (kryzysu) ta data może być na nowo zmieniona. Rozumiem te wątpliwości i trudności” - powiedział Almunia. Podobnie wypowiadał się przewodniczący KE **Barroso**, który powiedział, że Polska powinna się dążyć do

wspólnego europejskiego pakietu ratunkowego dla gospodarki. Oto jego uzasadnienie: „Pakiet jest korzystny dla wszystkich. Musimy dokonać wysiłku. Bo jak Niemcy wpadną w recesję, to Polska też będzie miała problem. To jest poważny odbiorca waszego eksportu. A więc każdy musi się dołożyć. Chcę uniknąć takiej sytuacji, w której płacić będą tylko ci, którzy zyskują na pierwszy rzut oka. Oczywiście polska gospodarka jest teraz w dobrej sytuacji, ale - szczerze mówiąc - nikt nie może być pewien, że to się utrzyma”. Barroso podkreśla, że „dla Polski i nowych państw członkowskich ważna jest w pakiecie propozycja przyspieszenia wypłaty funduszy z polityki spójności, w tym wydatków na cele socjalne. Chcemy, by z tego co jest zaplanowane do 2013 roku jak najwięcej wydać w dwóch najbliższych latach. To jest bardzo ważne, bo mamy doniesienia ze strony wielu firm, które grożą zamykaniem zakładów, jeśli w najbliższym czasie nie dostaną kontraktów. Dlatego chcemy promować inwestycje publiczne, z których w ciągu najbliższego krytycznego dla gospodarki roku skorzystają małe i średnie przedsiębiorstwa”, mówi szef Komisji Europejskiej.

9. Główne inicjatywy w ramach planu

Plan zakłada podjęcie 10 głównych inicjatyw, do których należą:

- 1) Zainicjowanie Europejskiego planu wsparcia zatrudnienia,
- 2) Wykreowanie zapotrzebowania na siłę roboczą,
- 3) Zwiększenie dostępu przemysłu do źródeł finansowania,
- 4) Zmniejszenie obciążeń administracyjnych i promowanie przedsiębiorczości,
- 5) Rozpoczęcie inwestycji w infrastrukturę energetyczną i transportową,
- 6) Strategiczne inwestycje w energetycznie efektywne budynki i technologie,
- 7) Promocja ekologicznych i przyjaznych środowisku produktów,
- 8) Zwiększenie inwestycji w badania i rozwój, innowacje i edukację,
- 9) Popularyzacja czystych technologii, które pozwolą na przejście do gospodarki niskoemisyjnej (w przemyśle samochodowym i budownictwie),
- 10) Szybki Internet dla wszystkich.

Podsumowując, pakiet ratunkowy zakłada:

- 200 mld euro w latach 2009 – 2011, z czego 170 mld euro z budżetów narodowych, a 30 mld euro z budżetu unijnego,
- obniżki VAT na produkty ekologiczne i energooszczędne oraz na usługi pracochłonne,
- mniejsze składki społeczne obciążające płace pracowników,
- wsparcie dla tracących pracę ze strony Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Globalizacji,
- dotacje dla przemysłu motoryzacyjnego i jego kooperantów,
- ulgi podatkowe dla budownictwa energooszczędnego,
- inwestycje w badania i rozwój,
- przyspieszenie zaliczek z unijnych funduszy regionalnych dla małych i średnich przedsiębiorstw.

10. Jesienne prognozy gospodarcze na lata 2008 – 2010: wzrost PKB w UE i strefie euro bliski zera

W 2008 r. wzrost gospodarczy w Unii Europejskiej osiągnie 1,4%, czyli o połowę mniej niż w roku 2007. W roku 2009 odnotuje on kolejny ostry spadek do 0,2%, natomiast w 2010 r. zacznie stopniowo wzrastać i wyniesie 1,1% (odpowiednio 1,2%,

0,1% i 0,9%, dla strefy euro). Z jesiennych prognoz gospodarczych Komisji wynika, że w sytuacji szybkiego spadku popytu zewnętrznego kryzys finansowy, pogłębiający korektę na rynku nieruchomości w niektórych państwach ma poważny wpływ także na gospodarkę UE. Działania powzięte w celu stabilizacji rynków finansowych zaczęły wprawdzie przynosić wzrost zaufania, jednak sytuacja w dalszym ciągu jest niepewna, a prognozy obarczone są znaczną niepewnością. W rezultacie w latach 2009 – 2010 zatrudnienie wzrośnie jedynie nieznacznie w porównaniu z latami 2007 – 2008, kiedy stworzono 6 mln nowych miejsc pracy. Oczekuje się, iż w okresie objętym prognozą bezrobocie wzrośnie o ok. 1 punkt procentowy, po tym jak spadło do poziomu najniższego od dziesięciu lat. Z pozytywnych aspektów odnotować można spadek cen ropy i malejącą presję inflacyjną, dzięki czemu maleje także presja inflacyjna, a zatem zmniejsza się ryzyko wystąpienia skutków wtórnych. Po osiągnięciu najlepszego wyniku od 2000 r., ogólna sytuacja budżetowa także ma ulec pogorszeniu, a rządowe pakiety ratunkowe mogą zwiększyć dług publiczny.

„Na horyzoncie gospodarczym pojawiły się czarne chmury: Unia Europejska boleśnie odczuła skutki finansowego kryzysu, który pogłębił się jeszcze jesienią, ze szkodą dla zaufania przedsiębiorstw i konsumentów. Póki co, gospodarki wschodzące radzą sobie lepiej niż UE i USA, ale nawet one nie ujdą bez szwanku. Aby wesprzeć gospodarkę, podobnie jak wsparliśmy sektor finansowy, potrzebne są skoordynowane działania na poziomie wspólnotowym. W zeszłym tygodniu Komisja wyznaczyła ratunkowy plan działania, mający stymulować inwestycje, podtrzymać zatrudnienie i popyt. Chętnie wysłuchamy opinii każdego z państw członkowskich, szczególnie dotyczących wspólnego działania na poziomie UE”, powiedział **Joaquín Almunia**, komisarz ds. gospodarczych i walutowych.

Według opublikowanych dzisiaj prognoz gospodarczych Komisji, w 2008 r. w UE nastąpi gwałtowne wyhamowanie wzrostu gospodarczego do 1,4%. Dla porównania, w roku 2007 wynosił on 2,9%. W 2009 r. gospodarka UE ma praktycznie się zatrzymać w martwym punkcie na poziomie 0,2%, po czym w 2010 odbije się w górę do 1,1%. Dla strefy euro prognozy przewidują odpowiednio 1,2%, 0,1% i 0,9%, wobec 2,7% w roku 2007.

- **Gwałtowne wyhamowanie wzrostu gospodarczego na świecie**

Po osiągnięciu wyjątkowo wysokiej średniej na poziomie 5% w latach 2004 – 2007, światowy wzrost gospodarczy znacznie spowolnił do 3³/₄% w tym roku i 2¹/₄% w roku przyszłym. Odczują to nie tylko gospodarki krajów rozwiniętych, ale także, w coraz większym stopniu, gospodarki wschodzące. Jest to wynik kryzysu finansowego wraz z trwającą w wielu krajach korektą na rynku nieruchomości oraz opóźnionymi skutkami wzrostu cen surowców podstawowych. Dopiero w roku 2010 przewiduje się stopniowe pobudzenie wzrostu gospodarczego wraz ze stabilizacją rynków finansowych, co pozytywnie wpłynie na zaufanie i wymianę handlową. Jednak wciąż nie wiadomo, kto najbardziej odczuje skutki strat kredytowych i jaka będzie ich skala. Warunki kredytowe uległy znacznemu zaostrzeniu i, niezależnie od niedawnej rekapitalizacji, sektor bankowy będzie w dalszym ciągu pozbywał się pasywów hamując udzielanie pożyczek.

- **Ponure prognozy dla UE**

W tym kontekście oraz w świetle prognozowanego i popartego wiarygodnymi danymi dalszego pogorszenia sytuacji w ostatnich miesiącach szacuje się, że w trzecim kwartale 2008 r. nastąpi spadek PKB, zarówno w UE, jak i w strefie euro. W kilku krajach UE gospodarka znajduje się na krawędzi recesji, a zatem perspektywy pozostają ponure. Inwestycje, które poprzednio były kluczowym czynnikiem wzrostu, ulegną nagłemu spowolnieniu w następstwie licznych zaburzeń: słabnącego popytu i znacznego spadku zaufania inwestorów, zaostrzenia warunków finansowych i ograniczenia dostępności kredytów. W tych niepewnych czasach oczekuje się także osłabienia spożycia, mimo iż wraz z osłabieniem presji inflacyjnej ze strony wzrostu cen surowców podstawowych rzeczywisty dochód do dyspozycji odbije w górę. Eksport netto pozytywnie przyczyni się do PKB, ponieważ według szacunków import ulegnie spowolnieniu w większym stopniu niż eksport, częściowo korzystając z niedawnego spadku wartości efektywnych kursów wymiany euro.

- **Bolesny cios dla rynku pracy i finansów publicznych**

Szacuje się, że w latach 2009 – 2010 zatrudnienie w Unii wzrośnie o ok. ¼ mln miejsc pracy i odpowiednio o ok. ½ mln w strefie euro. Będzie to znacznie mniej niż w latach 2007 – 2008, gdy w Unii stworzono 6 mln miejsc pracy, z czego 4 mln w strefie euro. W związku z tym przewiduje się, że w nadchodzących dwóch latach stopa bezrobocia wzrośnie o ok. 1 punkt procentowy. Oznacza to, że w roku 2009 osiągnie ona poziom 7,8% w UE i 8,4% w strefie euro, a w roku 2010 jeszcze wzrośnie.

Według szacunków, pogarszające się perspektywy odbiją się też na finansach publicznych, a przy założeniu niezmienionej polityki deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w UE wyniesie 1,6% w roku 2008, 2,3% w 2009 i 2,6% w 2010, wobec mniej niż 1% w 2007 r. W strefie euro deficyt wzrośnie w tym roku do 1,3%, 1,8% w 2009 i 2% w 2010 r. Większość państw odczuje jego wpływ, jednak w różnym stopniu. Horyzont przesłania też niepewność co do fiskalnych skutków pakietów ratunkowych.

- **Szybki spadek inflacji**

Z pozytywnych aspektów należy odnotować, że zgodnie z przewidywaniami szczyt inflacji mamy już za sobą i czeka nas obecnie jej szybki spadek do poziomu poniżej 2½% w 2009 r. i 2¼% w roku 2010 w całej UE (odpowiednio 2,2% i 2,1%, w strefie euro). Oznacza to niewielką korektę w górę wiosennych prognoz, związaną ze wzrostem cen surowców podstawowych latem tego roku. Jednak niedawny spadek cen surowców wraz ze znacznym pogorszeniem perspektyw wzrostu i związane z nimi rozluźnienie na rynku pracy znacznie ograniczają ryzyko wystąpienia skutków wtórnych.

- **Ryzyko pogorszenia koniunktury**

Prognozy te związane są ze znaczną niepewnością i ryzykiem pogorszenia się koniunktury. Napięcia finansowe mogą jeszcze się wzmocnić, potrwać dłużej lub w jeszcze większym stopniu wpłynąć na gospodarkę realną, napędzając ujemne sprzężenie zwrotne. To z kolei pogłębiłoby trwająca korektę na rynku nieruchomości w niektórych państwach, co mogłoby spowodować trudności bilansowe dla

przedsiębiorstw. Mogłoby to także uniemożliwić niezbędny proces pozbywania się pasywów w sektorze finansowym oraz – w następstwie negatywnego wpływu na poziom zamożności i zaufania – przyczynić się do spadku spożycia indywidualnego. Z drugiej strony, wraz ze osłabieniem się tendencji wzrostowych, należy raczej spodziewać się spadku niż wzrostu cen produktów podstawowych. To z kolei przyczyniłoby się do osłabienia presji inflacyjnej i ustabilizowania ryzyko inflacji.

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie konferencji prasowej komisarza Almunia i przewodniczącego Barroso, notatek prasowych PAP i Rzeczypospolitej oraz informacji KE.